

Most na Wiśle pod Oświęcimiem otwarty. Nowy przystanek między Chełmką a Oświęcimiem.

Źródło: „Echo Chełmka” nr 43-44, str.5, 1.XII.1946r.

Do wielkiego dzieła odbudowy naszej, tak okrutnie zniszczonej Ojczyzny przybyła nowa cegielka. Oto na miejscu wysadzonego przez uciekających w r. 1945 Niemców mostu kolejowego na Wiśle pod Oświęcimiem stanął, jako wynik ofiarnej pracy robotnika, kolejarza i inżyniera polskiego, kosztem 12 przeszło milj. zł. Nowy most.

Z jego powstaniem zaistniała możliwość podjęcia po blisko dwuletniej przerwie ruchu towarowego na linii Dziedzice-Trzebinia. Usprawniona będzie komunikacja osobowa, która dotychczas odbywała się z przesiadaniem, co było niemałym utrapieniem dla pasażerów, głównie zaś dla pracowników firmy „Bata”, dojeżdżających z Oświęcimia codziennie do pracy. Bo trzeba zważyć, że musiało się przejść półtora kilometra, grzęznąc w dni jesienne i wiosenne po kostki w błocie, a zimą przekopywać się przez kilkumetrowe zasypy śnieżne, aby się dostać do pociągu, stojącego na drugim brzegu Wisły.

W niedzielę, dnia 17. 11. 1946 r., odbyło się przy udziale władz samorządowych w osobach: przewodniczącego P. R. N., Trepy, starosty chrzanowskiego, ob. Winiarskiego, wicestarosty, ob. Nawojowskiego, wójta gminy zbiorowej Chelmek, ob. Kubiścika, władz kolejowych z prezesem Dyrekcji krakowskiej, ob. Kmitą, na czele, Dyrekcji fabryki „Bata”, proboszcza parafii Bobrek, ks. Jojki, organizacji politycznych P. P. R., P. P. S., T. U. R., W. M. I innych ze sztandarami, orkiestry „Bata” oraz kilkutysięcznej rzeszy ludzi z okolicznych miejscowości uroczyste poświęcenie i otwarcie mostu.

Akt otwarcia poprzedziły przemówienia okolicznościowe, wygłoszone kolejno przez wicestarostę chrzanowskiego, prezesa krakowskiej Dyrekcji P. K. P., ks. Prob. Jojkę i ob. Szymutkę Franciszka.

Mówcy podkreślając znaczenie mostu dla rozwoju gospodarczego Polski, uznali wielkie zasługi kolejarzy we wspólnym dziele odbudowy, wzywając całe społeczeństwo do jedności i ofiarnej pracy dla dobra Ojczyzny.

Po wzniesieniu okrzyków na cześć Rządu Jedności Narodowej i odegraniu Hymnu Narodowego nastąpił właściwy moment uroczystości. Po poświęceniu przez ks. Proboszcza Jojkę, prezes krak. Dyr. P. K. P. przeciął wstęgę, oddając most w służbę Państwu i społeczeństwu, po czym po przybranych flagami narodowymi i zielenią moście przejechał pod bramą triumfalną, wypełniony do ostatniego miejsca specjalny pociąg, zatrzymując się na drugim brzegu, gdzie gości tak niezwykłych powitał starosta bialski, dziękując w imieniu ludności swojego powiatu za dokonane dzieło.

W imieniu fabryki „Bata” podziękował w krótkich słowach ob. Holipka.

Wśród dźwięków orkiestry „Bata” i kolejowej z Oświęcimia, gdzie po przemówieniach miejscowego burmistrza i przew. Z. Z. K. Uroczystości zostały zakończone.

Równocześnie z uroczystością otwarcia mostu zbiegła się druga, mniej już ważna z punktu widzenia ogólnopolskiego, lecz dla miejscowej ludności doniosła mająca znaczenie chwila. Oto staraniem wójta, ob. Kubiściaka, do użytku mieszkańców okolicznych wsi, jak: Bobrek, Gorzów, i innych, oddany został nowy

przystanek osobowy „Świnna”. Przystanek ten, położony w połowie mniej-więcej drogi między Oświęcimiem a Chelmkiem, ułatwi w znacznej mierze łączność ze światem okolicznej ludności, która dotychczas, chcąc dostać się do pociągu, musiała tracić co najmniej godzinę czasu na dojście do najbliższej stacji.

R. Iwanek